

Dominika Sojda, WRACAM TAM?

Niewierności dziki ptak
Wije gniazdo w twoim ciele
Gdy uśmiechasz się przez sen
Wiem, że już pora, że już czas

Tylko cicho zamknę drzwi
I pójdę tam gdzie łzy poniosą
Nie umiem dłużej czekać aż
Cały w ogniu stanie świat □

Wracam tam, skąd przyszedłam - już nie znajdziesz mnie, nie znajdziesz mnie, już
Wracam tam, skąd przyszedłam - tak jak powraca się z za siedmiu gór i mórz
Wcale nie uciekam, nie ? ja nie muszę biec, nie spieszę się, wiesz
Wracam tam, skąd przyszedłam, tak ? jak wracałam już -
Po śladach stóp

Gdy bez ciebie pierwsza noc
W głowie winem mi zamiesza
Niech w ramiona bierze mnie
Niech rozgrzesza, nie, nie mnie

Kiedy się zamknęły drzwi
Pobiegłam tam, gdzie łzy poniosą
Nie mogłam dłużej czekać aż
Cały w ogniu stanie świat